

dr Władysław Wojciech Mogilski

**AUTOREFERAT
W POSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM**

[PREZENTACJA DOROBKU NAUKOWEGO]

Gdańsk, październik 2011 roku

SPIS TREŚCI

1. PODSTAWOWE INFORMACJE O KANDYDACIE	5
1.1. Uwagi wstępne	5
1.2. Edukacja	5
1.3. Przebieg pracy naukowej i zawodowej	6
2. MOI NAUCZYCIELE I MENTORZY	8
3. GŁÓWNE KIERUNKI BADAWCZE	9
1) prewencja ubezpieczeniowa	9
2) prawo ubezpieczeń morskich	10
3) umowa ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej	10
4) ubezpieczenia obowiązkowe	10
4. CHARAKTERYSTYKA DOROBKU NAUKOWEGO	11
5. PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ NA TEMAT:	
„Ubezpieczenia obowiązkowe jako forma prawna przymusu ubezpieczeniowego”	11

1. PODSTAWOWE INFORMACJE O KANDYDACIE

1.1. UWAGI WSTĘPNE

Stosownie do wymogów postępowania habilitacyjnego prezentuję poniżej informacje na temat dorobku i osiągnięć naukowych. Oczywiście, trudno w krótkim autoreferacie ukazać **dorobek 40 lat pracy naukowej i działalności praktycznej** w dziedzinie prawa ubezpieczeniowego. Jestem głęboko przekonany, że dla ukazania aktywności naukowej w zakresie nauk prawnych, oprócz publikacji naukowych, czy udziału w konferencjach, ważna jest także współpraca z praktyką w postaci ekspertyz i opinii prawnych, a także doświadczenie zdobyte dzięki pełnieniu funkcji kierowniczych w jednostkach administracyjnych lub gospodarczych.

Kierując się art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym (...), **prezentuję swój dorobek naukowy w postaci jednotematycznego cyklu publikacji poświęconych problematyce prawnej ubezpieczeń obowiązkowych**, choć nie jest to oczywiście jedyny przedmiot moich zainteresowań w zakresie prawa ubezpieczeniowego. Wobec tego, że autoreferat zawiera tylko skrótowe informacje na temat moich badań nad problematyką prawną ubezpieczeń obowiązkowych, w oddzielnym wolumenie zamieszczam pełne teksty publikacji składających się na cykl pt.: *„Ubezpieczenia obowiązkowe jako forma prawna przymusu ubezpieczeniowego”*.

1.2. EDUKACJA

Urodziłem się dnia 3 września 1947 roku w Sochaczewie, w pobliżu Żelazowej Woli, co sprawiło, że wszystkie moje szkoły nosiły imię Fyderyka Chopina. W latach 1954 - 1961 uczęszczałem do Szkoły Podstawowej im. F. Chopina, a w latach 1961 - 1965 do Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina w Sochaczewie. Notabene, do dnia dzisiejszego jestem gorącym wielbicielem jego muzyki.

W 1965 roku rozpocząłem studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Wybrałem specjalizację cywilistyczną i dzięki wysokim ocenom egzaminacyjnym z prawa cywilnego udało mi się zakwalifikować na seminarium magisterskie Profesora Witolda Czachórskiego. Studia ukończyłem w 1970 roku z wynikiem bardzo dobrym za pracę magisterską na temat zasady ryzyka w zakresie odpowiedzialności cywilnej za wypadki przy pracy.

W 1971 roku zostałem przyjęty na aplikację sądową w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Aplikacji jednak nie ukończyłem, gdyż w międzyczasie zostałem przyjęty na Studia Doktoranckie na Wydziale Prawa i Administracji UW, a jednym z wymogów przyjęcia na Studium była rezygnacja z aplikacji, co z żalem uczyniłem.

Wybrałem specjalizację z prawa ubezpieczeniowego, a moim promotorem zgodził się zostać Profesor Witold Warkała, wybitny autorytet w tej dziedzinie. Jednym z wymogów przy wyborze tematyki prac doktorskich było uwzględnienie aspektów publiczno-prawnych, jako że Studium było zorganizowane w Instytucie Administracji i Zarządzania UW. W uzgodnieniu z Promotorem, podjąłem tematykę prawną prewencji ubezpieczeniowej, która była wówczas ustawową funkcją ubezpieczeń. Pracę obroniłem w dniu 21 października 1974 roku, uzyskując stopień doktora nauk prawnych. Moja praca, po opublikowaniu kilka lat później, uzyskała nagrodę naukową Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

1.3. PRZEBIEG PRACY NAUKOWEJ I ZAWODOWEJ

W moim dotychczasowym życiu zawodowym mogę wyróżnić **dwa okresy**: 1) okres pracy naukowo–dydaktycznej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego (1973 – 1993), 2) okres działalności praktycznej w sektorze ubezpieczeń gospodarczych (1991 – 2011).

Przed okres 20 lat pracowałem na stanowisku adiunkta na **Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego**. Za osiągnięcia w pracy na UG mogę uznać wprowadzenie przedmiotów „prawo ubezpieczeniowe” i „ubezpieczenia gospodarcze” do programów nauczania na studiach prawniczych i administracyjnych (dziennych i zaocznych), a także na kierunkach ekonomicznych.

Niewątpliwy powód do dumy stanowi wypromowanie ponad 300 absolwentów prawa i administracji. Dużo satysfakcji dało mi pełnienie w latach 1978 – 1980 funkcji **Pełnomocnika Dziekana do spraw Studenckich**. Wielokrotnie uczestniczyłem w komisjach rekrutacyjnych i programowych Wydziału Prawa i Administracji.

W latach dziewięćdziesiątych XX w. podjąłem współpracę z praktyką, głównie w formie doradztwa prawno-ubezpieczeniowego. Jest rzeczą znaną, że w okresie pracy na Uniwersytecie odczuwałem potrzebę działań praktycznych, natomiast w okresie aktywności praktycznej - potrzebę rozwijania badań naukowych. Po zakończeniu pracy na UG nie zaprzestałem działalności naukowej, a nawet ją nasiliłem. Ponad połowa moich publikacji pochodzi właśnie z tego okresu. Nadal uczestniczę w konferencjach i seminariach naukowych, współpracuję z Sejmem, agendami rządowymi, z Rzecznikiem Ubezpieczonych, a także z redakcjami czołowych czasopism ubezpieczeniowych. Sporadycznie prowadzę wykłady i seminaria z prawa ubezpieczeniowego, głównie na studiach podyplomowych. Od kilkunastu lat prowadzę działalność ekspercką i szkoleniową.

Z dzisiejszej perspektywy, takie **powiązanie teorii z praktyką gospodarczą** uważam za bardzo korzystne. Działalność na rynku ubezpieczeń, a w szczególności działalność brokerska (strona popytowa) oraz kierowanie zakładami ubezpieczeń (strona podaźowa) pozwoliły mi dobrze poznać zarówno aspekty ekonomiczne ubezpieczeń, jak i ich aspekty prawne, wyrażające się w umowie ubezpieczenia.

Za **największe osiągnięcie naukowe** uważam współautorstwo podręcznika W. Warkała, W. Marek, W. Mogilski, *Prawo ubezpieczeniowe* (PWN, Warszawa 1983), który uzyskał nagrodę naukową Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W działalności praktycznej największym moim sukcesem było opracowanie dokumentacji koncesyjnej i uruchomienie Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeń „HESTIA INSURANCE” S.A. (obecnie STU ERGO Hestia S.A.), w którym ok. 1,5 roku pełniłem funkcję Prezesa i Wiceprezesa Zarządu. Było to jedno z pierwszych komercyjnych towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce, dziś należące do ścisłej czołówki (co już, oczywiście, nie jest moją zasługą).

Moje doświadczenia praktyczne oceniam jako znaczące. Przez okres ponad 4 lat pełniłem funkcję prezesa lub wiceprezesa zarządu towarzystw ubezpieczeń, przez okres 8 lat byłem czynnym brokerem ubezpieczeniowym, a przez okres 20 lat - doradcą i konsultantem w zakresie prawa ubezpieczeniowego.

Przebieg pracy zawodowej w latach 1973 – 2011

1973 – 1993	Adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego (Sopot)
1990 – 1992	Prezes Zarządu Sopotckiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego „HESTIA INSURANCE” SA - obecnie: ERGO Hestia SA (Sopot)
1994 – 1994	Prezes Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „GWARANT” S.A. (Gdańsk)
1998 – 2006	działalność brokerska: Biuro Brokerskie „PARTNER” (Sopot)
2002 – 2006	Członek Zarządu „CIECH – SERVICE” Sp. z o. o. - spółki pełniące rolę „ <i>inhouse brokera</i> ” Grupy Chemicznej CIECH (Warszawa)
2004 – 2006	Prezes Zarządu Kancelarii Ubezpieczeniowej „RECOVER” Sp. z o. o. (Sopot)
2006 - 2006	Członek Rady Nadzorczej „Polskiego Towarzystwa Ubezpieczeń” S.A. (Warszawa)
2006 - 2007	Wiceprezes Zarządu „Polskiego Towarzystwa Ubezpieczeń” S.A.
2006 - 2007	Członek Rady Nadzorczej „UNIVERSUM” Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. (Warszawa)
2007 - nadal	działalność konsultingowa: Biuro Doradztwa Ubezpieczeniowego „PARTNER” (Gdańsk)

2. MOI NAUCZYCIELE I MENTORZY

Czuję się w miłym obowiązku wspomnieć, iż ogromny wpływ na mój rozwój naukowy wywarli wybitni Profesorowie, z którym miałem szczęście zetknąć się podczas studiów i pracy naukowej. Pierwszym był Profesor **Witold Czachórski**, promotor mojej pracy magisterskiej. Dzięki swej olbrzymiej wiedzy i wspaniałej erudycji Prof. W. Czachórski potrafił przekazać swoim uczniom prawdziwe zamiłowanie do cywilistyki, zwykle na całe życie. Nieocenione dla mnie zasługi wniósł Profesor **Witold Warkańko**, wybitny znawca prawa ubezpieczeniowego i wspaniały człowiek, mój Mistrz i promotor pracy doktorskiej. Profesorowi W. Warkańko zawdzięczam nieustające do dzisiaj zainteresowanie prawem ubezpieczeniowym.

Podczas pracy na UG miałem sposobność pracować pod kierunkiem takich Profesorów, jak **Zbigniew Jaśkiewicz** (prawo zarządzania gospodarczego), **Zdzisław Brodecki i Jerzy Młynarczyk** (prawo morskie), czy **Kazimierz Kruczałak** (prawo handlowe). W zakresie ubezpieczeń ekologicznych korzystałem z konsultacji Pani Profesor **Janiny Ciechanowicz-McLean**. Wymienionym Profesorom zawdzięczam bardzo wiele, gdy chodzi o rozwój naukowy w tym okresie.

Od kilkunastu niezwykle sobie cenię współpracę z Profesorem **Eugeniuszem Kowalewskim** z Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, bodaj jedynym profesorem prawa w Polsce, specjalizującym się w problematyce ubezpieczeń gospodarczych.

3. GŁÓWNE KIERUNKI BADAWCZE

Tematyka moich zainteresowań badawczych, poczynając od rozprawy doktorskiej, była zdeterminowana faktem, iż podczas Studium Doktoranckiego na Uniwersytecie Warszawskim w szerokim zakresie zetknąłem się z problematyką prawa publicznego. W badaniach nad prewencją ubezpieczeniową korzystałem zwłaszcza z dorobku prawa administracyjnego, gospodarczego i finansowego. W okresie pracy na UG, pomimo zamiłowania do cywilistyki, dużo miejsca w mojej dydaktyce zajmowało publiczne prawo gospodarcze. Prowadziłem także wykłady i seminaria z prawa morskiego oraz z prawa handlowego.

Zachowując chronologię, mogę wymienić moje zasadnicze zainteresowania naukowe (**kierunki badawcze**) w dziedzinie prawa ubezpieczeniowego:

1) **prewencja ubezpieczeniowa -**

zagadnienia prawne tzw. prewencji ubezpieczeniowej stanowiły kontynuację tematyki doktoratu. Opublikowałem na ten temat kilkanaście artykułów, a także byłem współautorem raportu Polski na V Światowy Kongres Prawa Ubezpieczeniowego (Madryt 1978). W 1977 roku na Uniwersytecie Gdańskim zorganizowałem ogólnopolską konferencję naukową na temat: „Ubezpieczenia a prewencja”. Opublikowałem też monografię „*Prewencja ubezpieczeniowa. Zagadnienia prawne*” (1981), która uzyskała nagrodę naukową Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

2) **prawo ubezpieczeń morskich -**

zainteresowania problematyką ubezpieczeń morskich rozwijałem w okresie pracy w Katedrze Prawa Morskiego UG, pod kierunkiem Profesora Zdzisława Brodeckiego. Prowadziłem seminaria magisterskie i wykłady monograficzne, kierowałem też Studium Podyplomowym Prawa Morskiego, co ułatwiało mi współpracę z praktyką (Instytut Morski, Izby Morskie, TUIR WARTA S.A. etc.). W 1977 roku udało mi się powołać do życia Oddział Morski Polskiej Sekcji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Ubezpieczeniowego (A.I.D.A.), w Sopocie, którym kierowałem do 1990 roku.

3) **umowa ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej -**

zainteresowanie problematyką „*pactum in favorem tertii*” w ubezpieczeniach zawdzięczam Profesorowi A. Wąsiewiczowi, z którego inspiracji przygotowałem rozprawę pt. *Umowa ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej* (1994), jedną z niewielu w polskim piśmiennictwie. Między innymi postulowałem przywrócenie „umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek” (*niem. Vertrag zum fremde Rechnung*), co zrealizowała nowelizacja kodeksu cywilnego w 2007 r. (art. 808). W ostatnich latach uczestniczyłem w konferencjach i warsztatach, które dotyczyły zastosowania tej umowy w grupowych ubezpieczeniach na życie oraz grupowych ubezpieczeniach klientów banków (*bancassurance*).

4) **ubezpieczenia obowiązkowe -**

tematyka ubezpieczeń obowiązkowych stała się na wiele lat moją specjalnością. Wpisuje się ona w nurt wcześniejszych zainteresowań problematyką styku prawa prywatnego i publicznego. Od blisko 20 lat uczestniczę w pracach koncepcyjnych i legislacyjnych z dziedziny ubezpieczeń obowiązkowych. Uczestniczyłem w przygotowaniu projektu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z 22 maja 2003 r. W ostatnim czasie włączyłem się w prace nad koncepcją polskiego kodeksu ubezpieczeń, do którego opracowałem założenia odnośnie ubezpieczeń obowiązkowych. Z satysfakcją przyjąłem ustalenia i postulaty Konferencji Polskiej Izby Ubezpieczeń i Komisji Legislacyjnej Prawa Cywilnego (Warszawa, 20.06.2011 r.), dotyczące zmian w systemie prawnym ubezpieczeń obowiązkowych, o co od lat zabiegałem.

4. CHARAKTERYSTYKA DOROBKU NAUKOWEGO

W ostatnich latach moje zainteresowania naukowe skupiły się na **problemach prawnych ubezpieczeń obowiązkowych**. Inne tematy odeszły na dalszy plan, bądź w wyniku zmian ustawodawczych (np. prewencja przestała być funkcją ubezpieczeń), bądź w wyniku zmian gospodarczych (np. spadek zainteresowania tematyką ubezpieczeń morskich jako rezultat marginalizacji polskiej gospodarki morskiej).

Mimo skupienia się na tematyce ubezpieczeń obowiązkowych, w bieżących badaniach staram się podejmować wszelkie kluczowe lub aktualne zagadnienia prawne ubezpieczeń. Przykładowo są to takie tematy, jak pozycja poszkodowanego w ubezpieczeniach komunikacyjnych, konstrukcja ubezpieczeń grupowych, czy ubezpieczenia pacjentów z tytułu zdarzeń medycznych.

Na łączną liczbę 75 publikacji naukowych składają się:

- publikacje w książkach i pracach zbiorowych	16
- artykuły	34
- redakcja książek i periodyków	6
- recenzje	9
- ekspertyzy i opinie prawne	10

Mogę dodać, że mój dorobek dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski jest prezentowany w oddzielnych dokumentach.

5. PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ

Kierując się art. 16 ust. 2 ustawy prezentuję poniżej wyniki badań naukowych na temat: „Ubezpieczenia obowiązkowe jako forma prawna przymusu ubezpieczeniowego”, prowadzonych w latach 1997 – 2011. Badania są ujęte chronologicznie, ze wskazaniem na ich przedmiot i wyniki. W odrębnym wolumenie zamieszczam pełne teksty opracowań, stanowiących jednotematyczny cykl publikacji, który - zgodnie z ustawą - może stanowić dorobek naukowy habilitanta.

UBEZPIECZENIA OBOWIĄZKOWE JAKO FORMA PRAWNA PRZYMUSU UBEZPIECZENIOWEGO

1. Diagnoza problemu i podstawowe ustalenia [1997 – 1999]

Przedmiot i wyniki badań: **klasyfikacja form przymusu ubezpieczeniowego w ustawodawstwie polskim**

Mimo, że ubezpieczenia obowiązkowe funkcjonują w Polsce od wielu lat, problem ich charakteru prawnego odżył na gruncie ustawy z 28 lipca 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej. Ustawa wyeliminowała z polskiego porządku prawnego ubezpieczenia powstające z mocy prawa (*ex lege*), w których wola stron w powstaniu stosunku ubezpieczenia była zastąpiona przez przepis ustawy. Ubezpieczenia takie nie miały jednak racji bytu w warunkach rynkowych, gdzie funkcjonują konkurujące ze sobą liczne zakłady ubezpieczeń.

W 1990 r. przyjęto zasadę, że jedynym, a jednocześnie koniecznym, źródłem prawnego stosunku ubezpieczenia jest **umowa ubezpieczenia**. Podtrzymano też podział ubezpieczeń na obowiązkowe i dobrowolne. W takiej sytuacji, przymus w ubezpieczeniach został ograniczony do obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, bez eliminacji samej umowy. W doktrynie od dawna dominował pogląd, że stosunek ubezpieczenia ma charakter cywilnoprawny niezależnie od tego, czy jego źródłem jest umowa, ustawa, czy decyzja administracyjna.

Inspiracją do podjęcia szczegółowych badań była krytyczna ocena przyjętego w 1990 r. dychotomicznego podziału ubezpieczeń na dobrowolne i obowiązkowe. Dla zbadania tego problemu przeprowadziłem szczegółową analizę obowiązujących aktów prawnych wprowadzających ubezpieczenia obowiązkowe lub obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia albo inne ograniczenia swobody umów.

Na łączne określenie wszystkich tych sytuacji przyjąłem termin „**przymus ubezpieczeniowy**” (używany już w 1934 roku przez J. Łazowskiego). Mówiąc o przymusie w ubezpieczeniach, mam na myśli przymus bezpośredni wyrażony w formie obowiązku prawnego. Pomijam pośredni przymus (zwykle ekonomiczny), jak np. żądanie od leasingobiorcy, aby ubezpieczyć przedmiot leasingu.

Badania potwierdziły, iż dychotomiczny podział ubezpieczeń na dobrowolne i obowiązkowe nie znajduje odbicia w polskim prawie. Rozwiązania ustawowe okazały się znacznie bardziej zróżnicowane. Nie wszystkie ubezpieczenia o ograniczonym zakresie dobrowolności okazały się ubezpieczeniami obowiązkowymi, tak jak nie wszystkie ubezpieczenia nie będące obowiązkowymi – można było uznać za dobrowolne. Wobec tego, ważnym zadaniem stała się systematyka stosowanych w polskim prawie form przymusu ubezpieczeniowego.

Na podstawie szczegółowych analiz doszedłem do wniosku, iż **przymus ubezpieczeniowy występuje w takich formach prawnych**, jak:

- 1) ubezpieczenie obowiązkowe - z konsekwencjami przewidzianymi w ustawie, np. odnośnie kontroli spełniania obowiązku i sankcji za jego niedopełnienie,
- 2) obowiązek ubezpieczenia – wprowadzony ustawą, ale bez cech ubezpieczenia obowiązkowego, tzn. bez systemu kontroli i sankcji (np. opłat karnych),
- 3) powinność ubezpieczenia – forma przymusu pośredniego, nie będąca obowiązkiem prawnym, lecz warunkiem czynności prawnej, występująca jako:
 - a) powinność administracyjna - wyrażająca się w żądaniu od strony postępowania administracyjnego zawarcia umowy ubezpieczenia, uznawanej za warunek wydania aktu administracyjnego (np. zezwolenia, licencji), bądź
 - b) powinność kontraktowa – wyrażająca się w żądaniu od kontrahenta zawarcia umowy ubezpieczenia, jako warunku zawarcia lub skuteczności właściwej umowy (np. umowy leasingu, czy umowy kredytu bankowego).

Z satysfakcją stwierdziłem, że moje wnioski spotkały się z przychylną oceną doktryny (zob. m. in. A. Szpunar, *Kilka uwag o ubezpieczeniach obowiązkowych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1998, nr 11-12, s. 4). Szczególnie ważne okazało się rozróżnienie ubezpieczenia obowiązkowego oraz obowiązku ubezpieczenia.

Przegląd ustawodawstwa ukazał brak koncepcji funkcjonowania ubezpieczeń obowiązkowych i niepokojącą dowolność przy wprowadzaniu nowych ich rodzajów. Przymus ubezpieczeniowy najczęściej był wprowadzany przez ustawy korporacyjne, traktujące ubezpieczenia marginalnie, często bez uwzględnienia podstawowych zasad prawa ubezpieczeniowego. Efektem był niekontrolowany rozwój ubezpieczeń „quasi- obowiązkowych”. Ta sytuacja zrodziła postulat uchwalenia ustawy integrującej system prawny ubezpieczeń obowiązkowych.

2. Prace nad ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych [2000-2003]

Przedmiot i wyniki badań: **przygotowanie projektu nowej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych**

W pierwszych latach funkcjonowania rynku ubezpieczeń w Polsce nie udało się określić roli ani miejsca ubezpieczeń obowiązkowych w tym systemie. Po wyeliminowaniu ubezpieczeń ustawowych (*ex lege*) nie został rozstrzygnięty charakter prawny ubezpieczeń obowiązkowych. Pogłębiało się różnicowanie form przymusu ubezpieczeniowego, rosła liczba nowych ubezpieczeń obowiązkowych, zwłaszcza dotyczących odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu wykonywania określonych zawodów lub świadczenia usług. Na tym tle został sformułowany ważny postulat doktryny i środowiska dotyczący **uchwalenia odrębnej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych**. Chodziło o ujednoczenie form przymusu i zapewnienie regulacji ustawowej w sprawach dotyczących obowiązków obywateli. Ważne było też zapewnienie prawidłowych relacji ustawy do kodeksu cywilnego. Oczekiwano, że nowa ustawa będzie „ustawą-matką” systemu ubezpieczeń obowiązkowych.

Kwestią wyjściową dla uporządkowania form przymusu ubezpieczeniowego przy kontraktowej formie ubezpieczeń - było określenie istoty ubezpieczenia obowiązkowego. Rozwijając przepisy ustawy z 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej przyjęto, że za obowiązkowe uznaje się ubezpieczenie, dla którego ustawa lub konwencja międzynarodowa przewiduje obowiązek zawarcia umowy.

Wydawało się, że dzięki temu prostemu zabiegowi ustawa wprowadzi oczekiwany ład pojęciowy ograniczając swobodę kontraktową jedynie w zakresie **obowiązku zawarcia umowy**, bez przeciwstawiania sobie ubezpieczeń obowiązkowych i dobrowolnych. Według przyjętego założenia, wszelkie umowy ubezpieczenia, niezależnie od zakresu ograniczeń swobody mają charakter cywilnoprawny, a przymus zawarcia umowy ubezpieczenia nie zmienia charakteru tej umowy. Takie ujęcie wydało się zgodne z podziałem prawa ubezpieczeń na **prawo o umowie ubezpieczenia** (prawo cywilne) i **prawo o ustroju ubezpieczeń** (prawo administracyjne i finansowe). W uzasadnieniu do ustawy napisano, że „*umowa ubezpieczenia obowiązkowego nie doznaje żadnych zasadniczych modyfikacji przez to, że jest zawierana w wykonaniu ustawowego obowiązku*”. Chodzi o to, że kwestie obowiązku ubezpieczenia mają charakter publicznoprawny i leżą poza umową.

Pakiet ustaw z 2003 roku nie obejmował zmian w umowie ubezpieczenia, co pozostawiono do dalszych prac, choć konieczność zmian nie była kwestionowana. W tym zakresie ścierały się dwie koncepcje: jedna zakładała uchwalenie odrębnej ustawy o umowie ubezpieczenia, z jednoczesnym uchyleniem art. 805 -834 k.c., druga przewidywała zachowanie umowy ubezpieczenia w kodeksie cywilnym i jej gruntowną nowelizację. Optowałem za tą drugą koncepcją, głównie ze względu na konieczność zapewnienia stabilizacji w zakresie regulacji prawnej umowy ubezpieczenia i jej rangę jako umowy „kodeksowej”.

Wyodrębnienie „**umowy ubezpieczenia obowiązkowego**”, nie przeczy zasadzie jednolitości umowy ubezpieczenia przyjętej w 2003 r. Ustawa nie eksponuje już dychotomicznego podziału ubezpieczeń, lecz podkreśla dobrowolny charakter umów ubezpieczenia, z zastrzeżeniem wyjątków dla ubezpieczeń obowiązkowych. Do umowy ubezpieczenia obowiązkowego mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, wobec których przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowią *lex specialis*. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego podlega więc podwójnej regulacji prawnej, z jednej strony bezwzględnie obowiązującym przepisom kodeksu cywilnego, a z drugiej przepisom ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Ustawa wkracza w regulację umowy ubezpieczenia tylko w zakresie nie objętym kogentnymi przepisami k.c., a więc w kwestiach, w których kodeks pozostawia stronom swobodę ułożenia stosunku prawnego ubezpieczenia. W umowie ubezpieczenia obowiązkowego swoboda stron jest ograniczona przez przepisy ustawy wyznaczające obligatoryjną treść umowy. Przykładem jest objęcie zakresem obowiązkowego ubezpieczenia OC winy umyślnej (na co pozwala art. 827 § 2 k.c.), czy ustalenie 30-dniowego terminu wypłaty odszkodowania jako bezwzględnie obowiązującego (odmiennie od art. 817 § 1 k.c.). Gdy mowa o ubezpieczeniu winy kwalifikowanej sprawcy szkody, w tym winy umyślnej, poważnym błędem pierwszej wersji ustawy było usunięcie (zapisanej w projekcie) instytucji „regresu nietypowego”, czyli roszczenia zwrotnego ubezpieczyciela do ubezpieczonego (sprawcy szkody) w sytuacji jego kwalifikowanej winy. Ten błąd został naprawiony w ramach nowelizacji ustawy. Innym przykładem odmienności umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC jest objęcie umową ubezpieczenia zarówno odpowiedzialności cywilnej **deliktowej, jak i kontraktowej**. Odpowiada to współczesnym tendencjom w prawie ubezpieczeń, które, głównie pod wpływem tendencji konsumenckich, zacierają różnice pomiędzy poszczególnymi reżimami odpowiedzialności cywilnej.

Odmienne niż w kodeksie cywilnym została rozwiązana kwestia sprzeczności umowy ubezpieczenia z przepisami ustawy. W ubezpieczeniach obowiązkowych wprowadzono **zasadę pierwszeństwa ustawy nad umową**, a więc umowę ubezpieczenia obowiązkowego sprzeczną z przepisami ustawy uważa się za zawartą zgodnie z tymi przepisami. Jest to rozwiązanie idące dalej, niż sankcja nieważności z art. 807 § 1 k.c., co uzasadnia się specyfiką obowiązkowych ubezpieczeń OC, w których skutki nieważności umowy mogłyby naruszać interesy poszkodowanych.

3. Rozwój sektora ubezpieczeń obowiązkowych [2004-2008]

Przedmiot i wyniki badań: **ustalenie przesłanek i warunków wprowadzania nowych ubezpieczeń obowiązkowych**

Po 2003 roku sektor ubezpieczeń obowiązkowych w Polsce dynamicznie się rozwijał. Powstawały nowe ubezpieczenia obowiązkowe, głównie w zakresie OC z tytułu świadczenia usług lub wykonywania zawodu. Coraz częściej wykorzystywano obowiązkowe ubezpieczenie OC jako *antidotum* na problemy odpowiedzialności cywilnej członków korporacji i grup zawodowych. Nie było mechanizmów pozwalających na opanowaniu tej tendencji, a przyjęta formuła ubezpieczenia obowiązkowego nawet sprzyjała jej utrwalaniu. W rezultacie powstało blisko 100 rodzajów ubezpieczeń. Pilnym zadaniem stało się wypracowanie przesłanek oraz wymogów, warunkujących wprowadzania nowych ubezpieczeń obowiązkowych.

Oczywiście, odmienne są **przesłanki przymusu** w ubezpieczeniach OC oraz w pozostałych ubezpieczeniach. W ubezpieczeniach OC chodzi o zapewnienie ochrony poszkodowanemu, zwłaszcza przed szkodami osobowymi (np. w komunikacji, medycynie), występującymi masowo (np. podczas imprez sportowych), wynikającymi z działalności niebezpiecznej (np. energetyki jądrowej), bądź z tytułu wysoce specjalistycznych usług (np. obsługa prawna, doradztwo podatkowe, architektura).

W zakresie ubezpieczeń mienia, przymus może być uzasadniony wyłącznie szczególnie ważnym interesem społecznym, przy jednocześnie niskiej świadomości po stronie osób zagrożonych.

Przymus ubezpieczeniowy stanowi ograniczenie praw podmiotowych, dlatego musi być wprowadzany szczególnie rozważnie. Brak rozwiązań systemowych, a zwłaszcza przesłanek i wymogów prawnych przy wprowadzaniu nowych ubezpieczeń obowiązkowych, nie pozwala na ograniczenie „inflacji” ustaw w tej dziedzinie. Na wielu konferencjach i seminariach, a także w publikacjach, zgłaszałem postulaty wprowadzenia takich wymogów.

4. Ubezpieczenia obowiązkowe w kontekście idei kodeksu ubezpieczeń [prace z lat 2009-2010]

Przedmiot i wyniki badań: **przygotowanie założeń dla regulacji prawnej ubezpieczeń obowiązkowych w projektowanym kodeksie ubezpieczeń**

Szanse na rozwiązanie wielu kwestii ubezpieczeń obowiązkowych pojawiły się z związku z ideą kodeksu ubezpieczeń w Polsce, zgłoszoną przez E. Kowalewskiego w kwietniu 2009 r. podczas konferencji w UMK. Przygotowanie kodeksu ubezpieczeń będzie z pewnością trudne i długotrwałe. Obecnie, zamiast o kodeksie lepiej mówić o kodyfikacji prawa ubezpieczeniowego. Pomogłaby ona rozwiązać wiele problemów ubezpieczeń obowiązkowych. Kwestią kluczową jest **ustalenie zakresu regulacji prawnej** ubezpieczeń obowiązkowych. Chodzi o to, czy ubezpieczenia te miałyby być regulowane w kodeksie wyłącznie w płaszczyźnie prawa prywatnego (problematyka umowy ubezpieczenia obowiązkowego), czy też kompleksowo, a więc zarówno w płaszczyźnie prawa prywatnego, jak i prawa publicznego.

Opowiadam się za regulacją **kompleksową**, gdyż w ubezpieczeniach obowiązkowym rozdzielenie zagadnień prywatno- i publiczno-prawnych nie jest możliwe, gdyż ubezpieczenia obowiązkowe są regulowane przepisami obu tych działów. **Prawo publiczne** jest właściwym obszarem regulacji takich kwestii, jak obowiązek ubezpieczenia, kontrola jego spełnienia i sankcje za niedopełnienie obowiązku. Natomiast domeną **prawa prywatnego** jest regulacja prawna umowy ubezpieczenia obowiązkowego. W obecnym stanie prawnym ta dwoistość źródeł znajduje wyraz w odrębnych aktach, tj. w ustawie z 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych i kodeksie cywilnym, co sprawia niekiedy problemy graniczne.

Nowelizacja prawa ubezpieczeń obowiązkowych jest konieczna, gdyż system ubezpieczeń obowiązkowych z lat 1990 - 2003 budzi szereg zastrzeżeń. Wiele z nich wynika z błędów legislacyjnych, które same w sobie powinny być przesłanką zmian. Kodeks bądź odrębna ustawa, to byłoby właściwe miejsce dla kompleksowej regulacji prawnej ubezpieczeń obowiązkowych. Nie jest możliwe rozwiązanie problemów legislacyjnych ubezpieczeń obowiązkowych z poziomu ustawodawstwa ubezpieczeniowego, gdyż ustawy ubezpieczeniowe nie mogą ustalać wiążących reguł wprowadzania przymusu ubezpieczeniowego, ani decydować o tym, kiedy ustawodawca może wprowadzić przymus ubezpieczenia i jaki nadać mu kształt. Przepisy dotyczące ubezpieczeń obowiązkowych mogą tylko przesądzać, które ubezpieczenia uznają za „obowiązkowe”, co wymaga ich precyzyjnej **definicji**.

5. Próba definicji prawnej ubezpieczeń obowiązkowych [2010-2011]

Przedmiot i wyniki badań: **wypracowanie prawnej definicji ubezpieczenia obowiązkowego**

Definicja ubezpieczenia obowiązkowego od początku budzi kontrowersje. Problem stworzyła ustawa z 2003 roku, wprowadzając rozwarstwienie ubezpieczeń obowiązkowych na powszechne i pozostałe. Ustawa określa zasady zawierania i wykonywania umów obowiązkowych ubezpieczeń „powszechnych” (OC posiadaczy pojazdów, OC rolników oraz budynków rolniczych), a dla pozostałych określa tylko zasady, jakim powinny odpowiadać umowy ubezpieczenia. Taka dwoistość źródeł prawa jest zjawiskiem niekorzystnym. Nie zostało też jednoznacznie oddzielone ubezpieczenie obowiązkowe od obowiązku ubezpieczenia. Przyjęta definicja ubezpieczenia obowiązkowego nie uwzględnia wszystkich jego cech, jakie wynikają z przepisów ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Poważne zastrzeżenia budzi utożsamianie obowiązku ubezpieczenia z obowiązkiem zawarcia umowy ubezpieczenia. Takie zawężenie jest nieprawidłowe. Nie chodzi wszak o sam akt zawarcia umowy, ale o posiadanie ochrony ubezpieczeniowej w wymaganym czasie i zakresie. Stąd postulat uwzględnienia umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek (art. 808 k.c.) poprzez uznanie, że obowiązek ubezpieczenia jest dopełniony także w razie zawarcia umowy przez inny podmiot (ubezpieczającego) na rachunek podmiotu obciążonego obowiązkiem.

Na podstawie szczegółowych analiz uznałem, że ubezpieczenie obowiązkowe jest szczególną („kwalifikowaną”) postacią obowiązku ubezpieczenia, który poza ustawowym obowiązkiem obejmuje szereg dodatkowych wymogów wynikających z ustawy. W wyniku analiz sformułowałem definicję, iż: **„ubezpieczeniem obowiązkowym jest ubezpieczenie, dla którego ustawa nakłada na określone podmioty obowiązek ubezpieczenia, a także określa minimalny wymagany zakres ubezpieczenia oraz konsekwencje niedopełnienia tego obowiązku”**.

Ustawowa podstawa ubezpieczenia obowiązkowego jest oczywista. Zmiana obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia na obowiązek ubezpieczenia także jest poza dyskusją. Gdy chodzi o minimalny zakres ubezpieczenia, bez tego elementu nie jest wszak możliwa ocena prawidłowości spełnienia obowiązku ubezpieczenia. Konieczne jest również określenie konsekwencji w razie niedopełnienia obowiązku ubezpieczenia. Samo imperatywne sformułowanie przepisu nie jest wystarczające, gdyż trudno mówić o obowiązku prawnym, który nie może być egzekwowany. Tak zdefiniowane „ubezpieczenie obowiązkowe” umożliwia odróżnienie go od innych przypadków przymusu ubezpieczenia, chociaż problemu nie rozwiązuje.

Nie ma jasności, jak kwalifikować przypadki, dla których ustawa określa tylko obowiązek ubezpieczenia, natomiast pomija pozostałe elementy definicji. Takich przypadków jest w ustawodawstwie blisko sto. Moim zdaniem, te przypadki przymusu ubezpieczeniowego, które nie spełniają wszystkich ustawowych warunków ubezpieczenia obowiązkowego trzeba uznać za „zwykły” obowiązek ubezpieczenia, nie wywołujący skutków prawnych ubezpieczenia obowiązkowego. W takich przypadkach, jedynym ograniczeniem swobody kontraktowej jest wpływ na decyzję zawarcia umowy, a cała reszta podlega swobodzie stron.

W związku z tym, od dawna mówię o dwóch formach ubezpieczeń z elementami przymusu: 1) o **ubezpieczeniu obowiązkowym sensu stricto**, 2) o **ubezpieczeniu objętym ustawowym obowiązkiem**, ale bez wpływu na jego treść, zakres, czy skutki niedopełnienia obowiązku. Bardzo problematyczny jest charakter prawny kilkudziesięciu przypadków tak rozumianego obowiązku ubezpieczenia, które nie mogą być uznane za ubezpieczenia obowiązkowe w sensie prawnym. W moim przekonaniu, należy uznać, że takie formy nie wywołują skutków prawnych ubezpieczeń obowiązkowych w rozumieniu ustawy z 2003 r. czyli stanowią obowiązek ubezpieczenia, ale traktowany odmiennie, niż ubezpieczenie obowiązkowe.

Przykładem może być wprowadzony ostatnio (obowiązujący od 1 stycznia 2012 roku) nałóżony na szpitale obowiązek ubezpieczenia pacjentów od następstw zdarzeń medycznych. Wiele argumentów przemawia za tym, że wbrew intencjom ustawodawcy nie jest to ubezpieczenie obowiązkowe w znaczeniu prawnym. Przede wszystkim - dotyczy ono ubezpieczeń osobowych, które nie mogą funkcjonować jako obowiązkowe (w rozumieniu ustawy z 2003 r.). Taka konkluzja stawia pod znakiem zapytania cały system ubezpieczeń pacjentów. Tematyce tej poświęciłem referat na Konferencję w UMK w Toruniu (4 - 5. 10. 2011 r.) dotyczącą kompensacji szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych. Przydatne okazały się moje wcześniejsze prace dotyczące zróżnicowania form przymusu ubezpieczeniowego.

6. Potrzeba reformy prawa ubezpieczeń obowiązkowych [2011]

Przedmiot i wyniki badań: **wskazanie kierunków reformy prawa ubezpieczeń obowiązkowych**

Innym przykładem, poza ubezpieczeniem pacjentów, jest wprowadzone w 2011 r. „quasi-obowiązkowe” ubezpieczenie OC opiekunów dzieci. Tak więc, mimo wieloletnich dyskusji, wciąż nie mamy jasnej definicji „ubezpieczenia obowiązkowego”, co pozwala na niekontrolowany rozwój różnych form przymusu ubezpieczeniowego, wbrew założeniom przyjętym w 2003 r. Postulowana przeze mnie kodyfikacja prawa ubezpieczeń obowiązkowych wciąż oczekuje na realizację. Mam nadzieję, że w toku najbliższych prac legislacyjnych zostanie na uwzględniona.


W ostatnich latach Rada Rozwoju Rynku Finansowego przy Ministrze Finansów prowadziła prace nad nowelizacją ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z 2003 roku. Uchwalona w 2011 r. nowelizacja tej ustawy nie objęła jednak kwestii fundamentalnych, lecz ograniczyła się do usunięcia niedociągnięć i braków, zwłaszcza w obowiązkowych ubezpieczeniach komunikacyjnych. Jak słusznie zauważył jeden ze znawców tematu, po tej nowelizacji **wciąż nie ma jasności, czym jest ubezpieczenie obowiązkowe i na czym polega obowiązek ubezpieczenia**. Będą zatem konieczne kolejne nowelizacje w celu poprawy obecnego „*niespójnego i nieprzemyślanego systemu ubezpieczeń obowiązkowych*” (M. Orlicki, [w:] „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 1, s, 21).

Powyższa ocena stanowi potwierdzenie słuszności i (niestety!) aktualności moich poglądów dotyczących pojęcia i treści ubezpieczenia obowiązkowego jako kategorii prawnej.

Interesującym podsumowaniem moich badań nad problematyką prawną ubezpieczeń obowiązkowych stała się Konferencja naukowa zorganizowana w dniu 20 czerwca 2011 r. przez Polską Izbę Ubezpieczeń wraz z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w siedzibie Sejmu RP. Celem tej konferencji było wypracowanie kierunków zmian w systemie prawnym obowiązkowych ubezpieczeń OC w Polsce, w oparciu o ocenę obecnego stanu i diagnozę potrzeb, na tle rozwiązań i doświadczeń takich krajów, jak Francja, Niemcy, czy Hiszpania. Ranga i efekty naukowe tej konferencji dają pewną nadzieję na pozytywne zmiany prawa ubezpieczeń obowiązkowych.

W nawiązaniu do tematyki tej konferencji, moje postulaty w tym zakresie - będące rezultatem kilkunastoletnich badań - zawarłem w artykule pt. „*Potrzeba reformy systemu prawnego ubezpieczeń obowiązkowych*”, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2011, Nr specjalny (w druku).

Reasumując pragnę wyrazić nadzieję, że moje badania nad problematyką prawną ubezpieczeń obowiązkowych wywarły pozytywny wpływ na rozwój nauki i praktyki oraz legislacji ubezpieczeniowej. Jestem jednak przekonany, że dzieło nie jest zakończone, a więc badania naukowe nad problemami prawnymi ubezpieczeń obowiązkowych powinny być kontynuowane.



dr Władysław Wojciech Mogilski